

POSTANOWIENIE

Dnia 24 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stryczyńska

w sprawie z odwołania R. R.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Sosnowcu
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 24 stycznia 2025 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 14 lutego 2023 r., sygn. akt III AUa 2108/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Częstochowie, wyrokiem z 5 października 2021 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego R. R. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z 15 kwietnia 2021 r. odmawiającej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Sąd Okręgowy, powołując się na art. 12 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2024 r., poz. 1631), wskazał, że z przeprowadzonego postępowania dowodowego, w szczególności opinii biegłych sądowych i dokumentacji medycznej wynika, że stan zdrowia odwołującego się nie czyni go niezdolnym do pracy, biorąc pod uwagę stopień nasilenia dolegliwości i kwalifikacje zawodowe ubezpieczonego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony od wielu lat leczy się z powodu dolegliwości bólowych kręgosłupa. Z powodu nasilenia tych objawów, w tym zwłaszcza ograniczenia ruchomości kręgosłupa ze wzmożeniem napięcia mięśni przykręgosłupowych i drętwieniem kończyn, od marca 2017 r. skierowany został na rehabilitację leczniczą. Obecnie w stanie zdrowia odwołującego się w odniesieniu porównawczym do badania z 28 stycznia 2020 r. nastąpiła istotna poprawa przejawiająca się w zwiększeniu zakresu ruchomości kręgosłupa oraz ustąpieniu wzmożonego napięcia mięśniowego, co potwierdziła jednoznacznie przeprowadzona diagnostyka, która wykluczyła patologię ośrodkowego układu nerwowego.

Oceniając stan zdrowia odwołującego się Sąd Okręgowy oparł się na opiniach biegłych sądowych z zakresu ortopedii i traumatologii A. G. oraz neurologii A. P., zgodnie z którymi odwołujący się nie jest obecnie niezdolny do pracy ani całkowicie ani częściowo. Powyższą opinię Sąd Okręgowy uznał za miarodajną, albowiem została ona wydana przez biegłych sądowych specjalizacji właściwych dla schorzeń, na które cierpi odwołujący się, legitymujących się wieloletnim doświadczeniem zawodowym i orzecznictwem. Wydanie opinii poprzedzone zostało dokładnym badaniem przedmiotowym ubezpieczonego oraz analizą znajdującej się w aktach rentowych dokumentacji medycznej z przebiegu jego dotychczasowego leczenia. Opinie te uwzględniają wiek ubezpieczonego, aktualne nasilenie występujących u niego schorzeń, dotychczasowy przebieg choroby, a także przebieg leczenia, zaś jej wnioski zostały, w ocenie Sądu, w sposób przekonujący uzasadnione. Biegli uwzględnili ponadto przebieg całego badania, a także zachowanie ubezpieczonego w trakcie przeprowadzania badań. Biegli w opinii wskazali, że co prawda w pozycji stojącej ubezpieczony nie wykonał ruchu zgięcia tułowia, jednakże w pozycji siedzącej nie miał problemów z wykonaniem skłonu aż do stóp. Przeprowadzone badania przedmiotowe nie wykazało także demonstrowanego w pozycji leżącej niedowładu kończyny dolnej prawej, albowiem jej napięcie i siła mięśniowa, odruch obwodowy oraz odruchy ścięgniste są prawidłowe i porównywalne do strony przeciwnej. Także odruchy kolanowe, skokowe i podeszwowe są symetryczne i żywe, a zbornosć w próbie pięta - kolano jest zachowana. Nie stwierdzono zaników mięśni, objawów piramidowych, czy

dodatkowego objawu Laseque'a. Biegli uznali, że powyższe oznacza, że opiniowany poza gabinetem lekarskim używa kończyn dolnych symetrycznie. Przeprowadzone badania nie wykazało także jakichkolwiek deficytów w kończynach górnych, w tym drżenia, ruchów mimowolnych czy ograniczonej ruchomości. Stan układu ruchu badanego, w wyniku dotychczasowej rehabilitacji, uległ zatem poprawie w stosunku do poprzedniego badania i obecnie wyklucza uznanie za niezdolnego do pracy.

Z uwagi na powyższą ocenę stanu zdrowia badanego, dokonaną przez biegłych sądowych, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c., pominął wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy. Sąd Okręgowy zauważył, że zasadniczo biegli tej specjalności to lekarze chorób wewnętrznych, a lekarze tej specjalizacji nie są właściwi dla oceny schorzeń występujących u odwołującego się. W niniejszej sprawie oceny stanu zdrowia dokonali natomiast biegli z zakresu ortopedii i traumatologii oraz neurologii, a więc o specjalizacjach właściwych dla oceny sprawności ruchowej badanego w związku z jego dolegliwościami ze strony kręgosłupa.

Na skutek apelacji ubezpieczonego Sąd Apelacyjny w Katowicach, wyrokiem z 14 lutego 2023 r. oddalił apelację i przyznał adwokatowi reprezentującemu odwołującego się wynagrodzenie za pomoc prawną świadczoną z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd drugiej instancji przyjmując ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji jako własne i uzupełniając je na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach rentowych ubezpieczonego oraz opinii biegłego sądowego z zakresu neurochirurgii A. D., uznał, że apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu. Sąd drugiej instancji uzupełnił postępowanie dowodowe i dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu neurochirurgii A. D., która po zapoznaniu się z całością dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach sprawy oraz w aktach Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Z., a także po przeprowadzeniu własnych badań oceniła czy ubezpieczony utracił od 1 lutego 2021 r. co najmniej w znacznym stopniu zdolność do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (ciężka praca fizyczna), a jeśli tak, to czy utrata ta jest trwała, czy okresowa i jakiego okresu dotyczy. Sąd Apelacyjny wskazał, że w sprawie wypowiedzieli się w pisemnych opiniach: łącznej z 2 lipca 2021 r. biegli

sądowi z zakresu ortopedii i traumatologii A. G. oraz neurologii A. P., a także w opinii z 15 listopada 2022 r. biegła sądowa z zakresu neurochirurgii i neurotraumatologii A. D.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że w opiniach zostały sformułowane odpowiedzi na pytania postawione w tezach dowodowych, wobec czego opinie te spełniają kryteria zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, wydane zostały na podstawie przesłanek wskazanych przez Sąd, a także sporządzone zostały w sposób przejrzysty i zrozumiały dla osób nie posiadających wiadomości specjalnych. Autorami opinii są specjaliści dysponujący wysokim poziomem profesjonalnej wiedzy, zaś przedstawiony przez biegłych sposób motywowania nie budzi zastrzeżeń. Biegli, zgodnie z тезami dowodowymi przedstawionymi w postanowieniach, dokonali oceny zdolności ubezpieczonego do pracy, wykorzystując w tym celu całość przedstawionej dokumentacji medycznej oraz wykonując własne badania. Opinie biegłych odnoszące się do oceny stanu zdrowia ubezpieczonego oraz jego zdolności do pracy są spójne i jednoznaczne. Ocena stanu zdrowia neurologiczno - ortopedyczna jest spójna z opinią neurochirurgiczną. Biegli wskazali jednoznacznie, że u wnioskodawcy nie występują objawy uszkodzenia układu nerwowego ani dysfunkcji kręgosłupa. Obecny stan zdrowia pozwala ubezpieczonemu na powrót do aktywności zawodowej zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. W porównaniu do badania z 28 stycznia 2020 r. nastąpiła poprawa, zwiększył się zakres ruchomości kręgosłupa, ustąpiło wzmożone napięcie mięśni przykręgosłupowych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego natężenie zmian chorobowych u wnioskodawcy nie czyni go osobą niezdolną do pracy, co nie dawało podstaw do przyznania, na podstawie art. 57 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że nieprzydatny był dowód z zeznań jako świadka pacjenta sanatorium, który leczył się sanatoryjnie w tym samym czasie co ubezpieczony i mógłby, zdaniem odwołującego się, przedstawić informacje o własnych obserwacjach w sytuacji, gdy tego rodzaju spostrzeżenia w istocie dotyczą oceny stanu zdrowia i wymagają wiadomości specjalnych.

Sąd Apelacyjny nie widział też potrzeby uzupełnienia materiału dowodowego składającego się z przedstawionych ekspertyz. Niezadowolenie strony z niekorzystnych dla niej wypowiedzi biegłego nie może być przyczyną dopuszczenia dowodu z dodatkowej opinii tych samych lub innych biegłych. Stwierdzenie konieczności podjęcia działań mających na celu uzupełnienie opinii lub jej wyjaśnienie albo zażądanie opinii od innych biegłych uzależnione jest od tego, co opinia powinna obejmować, a to wynika z prawa materialnego będącego podstawą przedstawionego problemu i następnie rozstrzygnięcia. Prowadzi to do konkluzji, zdaniem Sądu drugiej instancji, że przekonanie apelującego, że utracił zdolność do pracy, wobec przytoczonej wyżej argumentacji oraz przekonywających opinii biegłych, nie może stanowić podstawy wywoływania opinii kolejnych biegłych (art. 235² 1 pkt. 2 i 3 k.p.c.).

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł ubezpieczony. Skarżący zaskarżając wyrok w całości wniósł o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, a w przypadku stwierdzenia uzasadnionych podstaw - o uchylenie w całości również orzeczenia Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi. Skarżący sformułował wniosek ewentualny o uchylenie zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty, stosownie do art. 398¹⁶ k.p.c.

W podstawach skargi kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2024 r., poz. 1631 ze zm., zwanej „ustawą emerytalną”) oraz naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 286 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. w zw. 227 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na jej oczywistą zasadność. Skarżący podniósł, że owa oczywista zasadność skargi, wobec przedstawionych rażących naruszeń przez Sąd Apelacyjny przepisów prawa, stanowi zarazem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, bowiem Sąd ten dokonał błędnego zastosowania przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. W ocenie skarżącego jedynie dopuszczenie dodatkowo dwóch wnioskowanych przez niego dowodów pozwoliłoby

na ustalenie, jakie jest rzeczywiste natężenie jego zmian chorobowych i ustalenie czy jest on osobą niezdolną do pracy w myśl art. 57 ustawy emerytalnej. Wskutek powyższych naruszeń przepisów postępowania wyrok Sądu Apelacyjnego, zdaniem skarżącego, ostać się nie może, co uzasadnia jego wyeliminowanie z obrotu prawnego w postępowaniu kasacyjnym.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz zasądzenie od skarżącego na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego się nie kwalifikowała się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie zostały poddane sądowej interpretacji albo budzą poważne wątpliwości, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Skuteczne wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, które pozwalają Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które poddawane są merytorycznemu rozpoznaniu. Ustawodawca uznaje za doniosłe zadania Sądu Najwyższego związane przede wszystkim z doskonaleniem wykładni prawa i jego stosowania, ujednolicaniem orzecznictwa, rozwojem jurysprudencji, a w dalszej kolejności zadania polegające na eliminacji w dostępnych granicach orzeczeń niegodnych ochrony, ze względu na oczywiste naruszenie prawa lub wydanie w warunkach nieważności.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z przesłanek wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) powinno przedstawiać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba merytorycznego rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

W przedmiotowej sprawie w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na błąd konstrukcyjny wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, bowiem brak jest w nim stosownego uzasadnienia. Skarżący w uzasadnieniu skargi kasacyjnej stwierdza jedynie, że oczywista zasadność skargi wynika z uzasadnienia jej podstaw kasacyjnych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie wstępnego badania skargi, natomiast podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw, pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640 i z 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527).

Niezależnie od opisanego mankamentu skargi, analiza orzeczenia Sądu drugiej instancji nie pozwala na stwierdzenie spełnienia przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. tj. oczywistej zasadności. Ujęta w tym przepisie przesłanka występuje wówczas, gdy zasadność zarzutów podniesionych w skardze ujawnia się *prima*

facie, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to jedynie takich uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, które są podstawowe i elementarne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony zarzut jest słuszny, lecz także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, LEX nr 2057365). Dla stwierdzenia, że w sprawie wystąpiła tak rozumiana przesłanka, skarżący powinien nie tylko wskazać konkretne przepisy, naruszone przez sąd drugiej instancji, lecz także przytoczyć odpowiednie argumenty prawne wyjaśniające, z jakich przyczyn, przepisy te zostały w oczywisty sposób naruszone (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120).

Nie świadczą o wystąpieniu oczywistej zasadności skargi zarzuty skarżącego o niedopuszczeniu przez Sąd Apelacyjny kolejnego dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii i neurochirurgii. Nie świadczy o spełnieniu tej przesłanki także niedopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka P. P.

Z treści art. 286 k.p.c., wynika wprost, że sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Specyfika dowodu z opinii biegłego polega między innymi na tym, że jeżeli taki dowód już został przez sąd dopuszczony, to opinii dodatkowego biegłego można żądać jedynie "w razie potrzeby". Nie można przyjąć, że sąd zobowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony, gdyż nie odpowiada jej stanowisku procesowemu (wyroki Sądu Najwyższego: z 15 lutego 1974 r., II CR 817/73, LEX nr 7404; z 18 lutego 1974 r., II CR 5/74, LEX nr 7407; z 15 listopada 2001 r., II UKN 604/00, PPIPS 2003 Nr 9, poz. 67). Potrzeba powołania innego biegłego powinna zatem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, LEX nr 7607). Potrzebą taką nie może być przy tym przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia

27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 182; z dnia 29 listopada 2016 r., II PK 242/15, LEX nr 2202494). W judykaturze utrwalony i jednolity od lat jest pogląd, że samo niezadowolenie strony z oceny przedstawionej przez biegłych nie uzasadnia potrzeby dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii innych biegłych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, LEX nr 7607 oraz postanowienie z 24 września 2024 r., III USK 247/24, LEX nr 3770482).

Okoliczność, że opinia biegłych nie ma treści odpowiadającej stronie, zwłaszcza gdy wypowiadało się kilku kompetentnych pod względem fachowym biegłych, nie może zatem uzasadniać przeprowadzenia dowodu z opinii dalszych biegłych. Za nieuzasadnione należy uznać stanowisko, według którego niewłaściwym jest pominięcie dowodu z opinii dalszych biegłych, jeżeli dotychczas opracowane opinie biegłych nie dają podstaw do rozstrzygnięcia sprawy w sposób oczekiwany przez stronę. Sąd nie ma obowiązku dopuszczania dowodu z dalszych opinii biegłych, jeżeli już sporządzone w sprawie opinie są jednoznaczne i przekonujące na tyle, że określoną okoliczność uznać należy za wyjaśnioną. Potrzeba powołania innego biegłego powinna być następstwem umotywowanej krytyki dotychczas sporządzonych opinii z uwagi na ich merytoryczne niedostatki (wyroki Sądu Najwyższego: z 15 listopada 2001 r., II UKN 604/00, Legalis nr 338519; 18 kwietnia 2013 r., III CSK 243/12, Legalis nr 736789; 24 marca 2015 r., I UK 345/14, Legalis nr 1325777; 8 lutego 2023 r., I USKP 30/22, LEX nr 3526752). Należy zatem podkreślić, że nie ma uzasadnienia wniosek o powołanie kolejnego biegłego jedynie w sytuacji, gdy złożone opinie są niekorzystne dla strony. Dopuszczenie dodatkowej opinii w takiej sytuacji prowadziłoby bowiem do uwzględnienia kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie zostałaby złożona opinia w pełni ją zadowalająca, co jest niedopuszczalne (wyrok Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002 r., II CKN 639/99, Legalis nr 53777; 7 lutego 2024 r., I USKP 89/22, LEX nr 3699961).

Zdaniem Sądu Najwyższego powołanie kolejnego biegłego nie było konieczne, skoro kilku biegłych różnych specjalności odpowiadających schorzeniom ubezpieczonego (z zakresu ortopedii i traumatologii, neurologii i neurochirurgii) zgodnie stwierdziło, że skarżący nie jest niezdolny do pracy. Opinie te nie budziły wątpliwości Sądu Apelacyjnego, więc nie wymagały dodatkowej

weryfikacji. W rozpoznawanej sprawie w toku procesu, na podstawie opinii biegłych, Sądy orzekające uznały, że skarżący nie kwalifikuje się do oceny przez niego pożądaney. Natomiast w skardze kasacyjnej nie ma żadnych argumentów przemawiających za tym, że istniała obiektywna potrzeba skorzystania z kolejnej opinii biegłego. Sąd Apelacyjny podkreślił, że biegli dokonali oceny zdolności ubezpieczonego do pracy wykorzystując całość zgromadzonej dokumentacji medycznej a także wykonując własne badania. Opinie te Sąd Apelacyjny uznał za spójne i jednoznaczne, odpowiadające oczekiwaniom w zakresie poziomu profesjonalizmu i miał ku temu uzasadnione podstawy. W takim stanie sprawy skarżący nie mógł oczekiwać dopuszczenia kolejnych dowodów z opinii innego biegłego, aż do potwierdzenia jego subiektywnych racji.

Należy również zauważyć, że Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do dokonywania kontroli prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lipca 2013 r., II UK 403/12, LEX nr 1350309). W rozpoznawanej sprawie zarówno zarzuty, jak i uzasadnienie skargi, w istocie sprowadzają się do polemiki z poczynionymi na podstawie opinii biegłych ustaleniami faktycznymi. Stwierdzenie stanu niezdolności do pracy u odwołującego się jest bowiem elementem takiego stanu, a Sąd Najwyższy jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym w sprawie stanem faktycznym. Ten zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny.

Rację ma także Sąd Apelacyjny, uznając za nieprzydatny w sprawie dowód z zeznań jako świadka pacjenta sanatorium, który leczył się sanatoryjnie w tym samym czasie co ubezpieczony, gdyż ocena stanu zdrowia ubezpieczonego wymaga wiadomości specjalnych (opinii biegłych o kompetencjach adekwatnych dla schorzeń ubezpieczonego) i taka ocena w niniejszej sprawie została dokonana.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. w punkcie 1. postanowił o odmowie przyjęcia skargi do merytorycznego rozpoznania. Odwołujący się był reprezentowany w postępowaniu przed Sądem

Najwyższym przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu, który sporządził i wniósł skargę kasacyjną, co uzasadniało zawarte w punkcie 2. orzeczenie o wynagrodzeniu za pomoc prawną, przyznane na podstawie § 3, § 4 ust. 1 i § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 14 maja 2024 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2024 r., poz. 763). Orzeczenie zawarte w punkcie 3. uzasadnia hipoteza przepisu art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania "wypadków szczególnie uzasadnionych", pozostawiając sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nieobciążania jej kosztami procesu (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 października 2013 r., IV CZ 61/13, LEX nr 1389013). Zastosowanie tego przepisu w odniesieniu do odwołującego się uzasadnione jest jego sytuacją osobistą, rodzinną i majątkową.

[a.ł]